



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (70.)
w dniu 19 lipca 2016 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Spotkanie z przedstawicielami Międzynarodowego Instytutu Ombudsmana (IOI).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 48)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Michał Seweryński)

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dzień dobry.

To zaszczyt i przyjemność przyjmować państwa w progach Senatu na spotkaniu z przedstawicielami senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Za chwilę odpowiemy na państwa pytania i podejmiemy wszystkie wątki, ale na początek przedstawię członków komisji, państwa senatorów.

Pani senator Lidia Staroń... Myślę, że będzie lepiej, jak państwo się sami przedstawią. Bardzo proszę, zaczniemy od pana senatora.

(Senator Jan Rulewski: Jan Rulewski.)

(Senator Robert Mamątow: Wiceprzewodniczący Robert Mamątow.)

(Senator Zbigniew Cichoń: Zbigniew Cichoń.)

(Senator Andrzej Mioduszewski: Andrzej Mioduszewski.)

Nasza komisja, jak wynika z jej nazwy, zajmuje się sprawami, najogólniej mówiąc, dotyczącymi praw człowieka. I praworządność, i petycje to wszystko razem można objąć szerokim pojęciem praw człowieka, bo i ta praworządność, i ta sprawiedliwość, i te petycje w gruncie rzeczy służą realizacji praw człowieka.

Nasza komisja ma jedną cechę szczególną. Nasza komisja jest normalną komisją – jak 14 innych w Senacie opracowuje wstępne opinie o projektach ustaw, jakie wpływają do Senatu – ale ma jedną szczególną cechę, której żadna inna komisja w Senacie nie ma, a mianowicie zajmuje się petycjami. Zajmujemy się sprawami, które nie mają formy ustawy uchwalonej wcześniej przez Sejm, sprawami, które wnoszą do nas zwykli obywatele, organizacje społeczne, czasem jakieś urzędy, stowarzyszenia. Według polskiej konstytucji i ustawy o petycjach każdy może... Ja mówię „petycje”, ale, ściślej biorąc, to są żądania zmiany prawa. Petycja może zainicjować projekt ustawy, który my przygotowujemy w komisji, a następnie przedkładamy Senatowi.

Specjalną pomocą dla nas w tej sprawie jest osobna ustawa o petycjach. Obowiązuje ona od nieco ponad roku i jest, co muszę z dumą powiedzieć, owocem prac tej komisji przez dwie kadencje w Senacie. Rezultatem petycji było wiele projektów ustaw, które zostały zainicjowane właśnie w naszej komisji.

Co jeszcze robimy? Staramy się upowszechnić wiedzę o prawie petycyjnym. Raz do roku organizujemy spotkanie dla wszystkich zainteresowanych, dla przedstawicieli urzędów, organizacji społecznych, zwykłych obywateli. Staramy się znaleźć dużą salę, żeby zaprosić wszystkich zainteresowanych i, po pierwsze, uświadamiamy im, jakie mają prawa, a po drugie, na bieżąco notujemy konkretne wystąpienia, żądania i oczekiwania – to jest źródło naszych dalszych prac.

Utrzymujemy ściśle i bieżące kontakty z różnymi organizacjami pozarządowymi, ale w pierwszym rzędzie i najczęściej mamy do czynienia z Rzecznikiem Praw Obywatelskich. Nie tylko zapraszamy rzecznika, przedstawicieli organizacji społecznych do udziału w naszych posiedzeniach, jeżeli są zainteresowani, kiedy rozpatrujemy jakieś sprawy, ale także... Rzecznik raz do roku składa informację o swojej działalności na forum Senatu, nie tylko na forum komisji, ale i na plenarnym posiedzeniu Senatu. Utrzymujemy również kontakty z międzynarodowymi instytucjami zajmującymi się prawami człowieka w Unii Europejskiej, w Radzie Europy, w ONZ.

Przywiązujemy dużą wagę do petycji. Nasza komisja raz do roku składa przed całym Senatem sprawozdanie ze swojej działalności w odniesieniu do petycji; żadna inna komisja senacka takiego sprawozdania nie składa. Wszystkie posiedzenia komisji, nie tylko naszej, inne komisje w parlamencie działają podobnie, są na bieżąco transmitowane w internecie, więc obywatele, nie tylko ci, co złożyli petycje, ale każdy, kto jest zainteresowany pracą komisji, mogą śledzić przebieg tych posiedzeń.

I ostatnia informacja. Nasza komisja należy do najbardziej obciążonych w Senacie. W ubiegłej kadencji – byłem przewodniczącym tej komisji również w ubiegłej kadencji – rozpatrzyliśmy... W ciągu jednej kadencji, przez 4 lata, mieliśmy ponad 300 posiedzeń, żeby rozpatrywać projekty ustaw i petycje – bodaj tylko Komisja Ustawodawcza może się z nami równać – co świadczy o intensywności naszej pracy i o liczbie spraw, które do nas wpływają.

Kończę. Jeżeli mają państwo jakieś pytania, to możemy przekazać informacje dodatkowe czy ustosunkować się jeszcze do innych spraw, jakie zostaną podniesione.

Przewodniczący Regionu Europejskiego Międzynarodowego Instytutu Ombudsmana Rafael Ribó I Massó:

Dziękujemy Państwu bardzo za przyjęcie nas i poświęcenie nam czasu. Jesteśmy tutaj w następującym składzie:

pan Peter Tyndall, rzecznik praw obywatelskich Irlandii oraz wiceprzewodniczący Międzynarodowego Instytutu Ombudsmans dla regionu europejskiego, pani Ülle Madise, rzecznik praw obywatelskich Republiki Estonii, członek Zarządu Międzynarodowego Instytutu Ombudsmans dla regionu europejskiego, pan Günther Kräuter, rzecznik praw obywatelskich Republiki Austrii, sekretarz generalny Międzynarodowego Instytutu Ombudsmans – siedziba główna instytutu mieści się w Wiedniu – pani Ulrike Grieshofer, Dyrektor Wykonawcza IOI, pani Judith Macaya z Sekretariatu Europejskiego oraz ja, rzecznik praw obywatelskich Katalonii i przewodniczący regionu europejskiego IOI.

IOI, czyli Międzynarodowy Instytut Ombudsmans, to organizacja o światowym zasięgu zrzeszająca ponad 175 członków, z czego ponad połowa pochodzi z Europy. W ramach wzajemnej współpracy wymieniamy się doświadczeniami, badamy przypadki niewłaściwego administrowania oraz działamy w obszarze praw człowieka. Większość z nas współpracuje z komisjami do spraw petycji w różnych parlamentach, często przekazujemy informacje o skierowanych do nas sprawach, a należący do naszego grona przedstawiciel Niemiec pełni samodzielnie funkcję takiej komisji w Bundestagu.

Ostatnimi czasy stawiamy czoło wyzwaniom, z jakimi zmagają się orędownicy praw człowieka. Zajmujemy się dylematem bezpieczeństwo czy wolność, przed którym stoi wiele europejskich państw, z kryzysem uchodźczym, kryzysem społecznym oraz z zagrożeniami dla praw człowieka i instytucji Rzecznika Praw Obywatelskich.

Nasza delegacja, we współpracy z Rzecznikiem Praw Obywatelskich RP, przygląda się sytuacji w Polsce. Jak państwo zapewne wiecie, będziemy uczestniczyć w spotkaniach z przedstawicielami polskiego rządu, Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz innych podmiotów, żeby lepiej poznać ogólny obraz sytuacji. Oczywiście bierzemy pod uwagę wszystkie wydane w ostatnim czasie międzynarodowe raporty dotyczące Polski, jednak na podstawie wymienionych działań wyrabiamy sobie własną opinię. Każdy z nas z osobna i wszyscy razem pracujemy zgodnie z przepisami konstytucyjnymi oraz postanowieniami traktatów międzynarodowych.

Chcielibyśmy poznać państwa opinie na temat roli Rzecznika Praw Obywatelskich w Polsce, kwestii praw człowieka oraz rozwiązywania głównych problemów z tym związanych. Poza tym moi koledzy i koleżanki będą zadawać pytania dotyczące roli Rzecznika Praw Obywatelskich w Polsce.

(Brak nagrania)

Sekretarz Generalny Międzynarodowego Instytutu Ombudsmans Günther Kräuter:

Postaram się o zwięzłą wypowiedź, chciałbym zadać tylko jedno pytanie. Jako członkowie naszej globalnej organizacji mamy oczywiście wiele obowiązków, organizujemy szkolenia, prowadzimy badania, przyznajemy dotacje, ale także wspieramy i chronimy przed zagrożeniami rzeczników praw obywatelskich i powiązane z nimi instytucje. Niezależność to istotny element instytucji Rzecznika Praw

Obywatelskich. Mam tu na myśli np. możliwość zatrudniania własnych pracowników czy zarządzanie własnym budżetem, a więc fundament niezależności Rzecznika Praw Obywatelskich umożliwiający promowanie demokracji i praw człowieka. Dziś rano dotarła do nas wiadomość, w ramach naszej misji wyjaśniającej, o zmniejszeniu budżetu Rzecznika Praw Obywatelskich RP o około 8%. To poważny problem. Znamy rzecznika praw obywatelskich w Polsce i wiemy, co te cięcia budżetowe oznaczają. Wiemy, że istnieje możliwość odwołania rzecznika. Jeśli się nie mylę, wprowadzono zmiany do polskiego prawa o immunitecie, stąd moje pytanie: co państwo o tym sądzą oraz jakiego wsparcia są państwo w stanie udzielić rzecznikowi praw obywatelskich w Polsce?

(Brak nagrania)

Członek Zarządu Dyrektorów Międzynarodowego Instytutu Ombudsmans dla Regionu Europejskiego Ülle Madise:

Mam takie samo pytanie, jakie zadał już pan Kräuter: czy są plany ograniczenia uprawnień rzecznika, zwłaszcza ograniczenia jego roli w niezależnym przeglądzie konstytucji?

(Brak nagrania)

Drugi Wiceprzewodniczący Międzynarodowego Instytutu Ombudsmans dla Regionu Europejskiego Peter Tyndall:

... Czy proces powołania rzecznika jest wystarczająco... aby mieć pewność, że rzecznik może być postrzegany jako niezależny od rządu?

(Brak nagrania)

Członek Zarządu Dyrektorów Międzynarodowego Instytutu Ombudsmans dla Regionu Europejskiego Ülle Madise:

Czy według państwa informacji budżety wszystkich instytucji zostały zmniejszone w równym stopniu?

(Brak nagrania)

Przewodniczący Michał Seweryński:

... Przedstawić pana senatora Aleksandra Pocięja, który właśnie do nas dołączył. Jest on członkiem naszej komisji i reprezentuje w Senacie opozycję, Platformę Obywatelską, podobnie jak pan senator Rulewski. Nie będą więc państwo mieli tylko jednego...

(Głos z sali: I jest jedna niezależna...)

Przepraszam, jest niezależna pani senator, która nie należy do żadnego klubu. Będą państwo mogli uzyskać zróżnicowany ogląd każdej sprawy. Pozostali senatorowie należą do klubu Prawa i Sprawiedliwości.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Michał Seweryński:

Teraz pokrótce odpowiem na zgłoszone pytania, przedstawiając moją własną opinię.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Michał Seweryński:

Nie ma formalnej opinii całej komisji, bo komisja nigdy nie zajmowała się taką wiązką kwestii na temat statusu ombudsmena.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Michał Seweryński:

Pokrótkie: w Polsce stanowisko rzecznika praw obywatelskich jest zakotwiczone w konstytucji. Ombudsman jest wybierany przez Sejm i nikt, tylko Sejm, nie może go pozbawić stanowiska. Może się to zdarzyć tylko w szczególnych sytuacjach, które z góry są przewidziane w ustawie. Według mojej oceny żadna z tych specyficznych sytuacji nie ma związku z jego działaniami, z jego działalnością.

Kompetencje rzecznika w Polsce są określone przez konstytucję bardzo ogólnie: ma on stać na straży praw obywatelskich, praw człowieka i swobód, co oznacza, że zakres jego działań jest praktycznie nieograniczony i w każdej sprawie może zabrać głos. W swojej działalności jest prawie doskonale niezależny, dlatego że może mówić, co mu się podoba. Reprezentujemy tu różne opcje polityczne, ale chyba nikt nie zaprzeczy, że rzecznik wypowiadał się i wypowiada się w sprawach, które uznaje za stosowne, i mówi to, co uważa za stosowne.

Ja uważam, że jego najważniejsze uprawnienie polega na tym, że może wnosić skargi konstytucyjne na naruszanie praw człowieka do Trybunału Konstytucyjnego; każda taka skarga to w gruncie rzeczy krytyka pod adresem rządu czy innych instytucji państwa, sądów. A jeżeli chodzi o roczne informacje z działalności, o których mówiłem wcześniej, to są tam zawarte bardzo dla nas cenne sugestie co do zmian w obowiązującym prawie. Rzecznik może powiedzieć, i często mówi, gdzie prawo jest naruszane, gdzie jest złe i wymaga natychmiastowej poprawy. To jest również bardzo ważny głos krytyczny. Tak robił poprzedni rzecznik pod rządami poprzedniej koalicji politycznej, parlamentarnej, i tak robi rzecznik teraz, kiedy zmienił się rząd i układ sił politycznych w kraju.

Jeśli chodzi o cięcia budżetowe, to rzeczywiście w tegorocznym budżecie, który zresztą został zapoczątkowany przez poprzedni układ polityczny... Budżet rzecznika został zmniejszony, nad czym ubolewa wielu senatorów z obu stron politycznych, ale nie stosujemy takiego trybu postępowania, żeby... Ja wprawdzie jestem senatorem ze stosunkowo niedługim stażem, ale nie pamiętam, żebyśmy mieli jakieś cięcia równe dla wszystkich. Wiadomo, że w polityce państwa, każdego państwa, każdego rządu są obszary – np. potrzeby socjalne czy oświata, czy jeszcze inne sprawy – które muszą się liczyć z większymi cięciami. Nie było równego cięcia po 8% dla wszystkich i rzeczywiście w tym budżecie budżet rzecznika, chociaż nie tylko jego, został ograniczony. I jeżeli znam trochę życie polityczne, to w wielu krajach jest podobnie: jednym się czasami budżet obcina, a innym się budżet podnosi.

Nie chcę, jak powiedziałem, monopolizować swojej wypowiedzi. Są tu przedstawiciele innej opcji politycznej, więc może teraz zamilknę, a zabiorą głos koledzy z innych grupowań.

(Brak nagrania)

Senator Aleksander Pociąg:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Prawdą jest, że zgadzamy się co do tego, że istotny jest szacunek, jaki mamy do siebie, przynajmniej w komisji praw człowieka, chociaż głęboko różnimy się co do tego, jak postrzegamy ostatnie zmiany. Dżentelmeni nie spierają się o fakty, więc... Jeżeli się pomylę, to oczywiście koledzy mnie poprawią. Ja mam troszkę inne spojrzenie na to, jak budowany był budżet na ten rok. Jeżeli chodzi o ombudsmena, to pomimo tego, że jego prośba o przynajmniej utrzymanie – już nie mówimy o zwiększeniu – budżetu bazowała na tym, że potrzebuje on nowych ludzi do konstruowania skarg kasacyjnych, co jest niezależną potrzebą, nie jest to zależne od polityki. Niestety ta potrzeba, która wcześniej... Jeżeli popatrzyacie państwo na wcześniejsze budżety, to ona wyrażała się corocznym indeksowaniem przynajmniej o, że tak powiem, jakiś mały procencik do góry. Ja sobie nie przypominam – mój staż w Senacie jest krótszy od stażu pana przewodniczącego – żeby takie zmniejszenie miało miejsce.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Zmniejszenie?)

Zmniejszenie, jeżeli chodzi o budżet ombudsmena.

Problemy budżetowe dotknęły również niestety Trybunału Konstytucyjnego, czyli możemy powiedzieć, że mamy tu do czynienia z pewną tendencją do krojenia, zmniejszania, niepodwyższania budżetów pewnych instytucji stojących na straży demokracji. W tym samym momencie podwyższono budżet IPN, Instytutu Pamięci Narodowej, który zajmuje się polityką i zdarzeniami czysto historycznymi. Można się było spodziewać, że po wielu, wielu latach działania misja IPN powoli się wypełnia i można by było zastanawiać się nad zmniejszeniem jego budżetu, tymczasem ten budżet wzrósł i nie chodzi tu o sprawy socjalne. Krótko mówiąc, nie do końca mogę się zgodzić z twierdzeniem, że w tym roku, jeżeli chodzi o budżet tych instytucji, o których mówimy, a zwłaszcza o budżet ombudsmena, utrzymaliśmy taką samą tendencję, jaka była przez ostatnie lata.

Państwo zadali pytanie dotyczące ograniczeń w zakresie aktywności ombudsmena w odniesieniu do skargi konstytucyjnej i generalnie problemów na styku Trybunału Konstytucyjnego i Rzecznika Praw Obywatelskich. Prawdą jest to, że dzięki poprawkom, które przyjęliśmy dzisiaj na posiedzeniu komisji, rola ombudsmena nie będzie zmniejszona.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Dyskutujemy nad nowym projektem ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.)

Chcę to też powiedzieć.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Może skończyć, a ewentualnie potem pan przewodniczący... Z tego, co pamiętam, wynika, że Senat niejako wrócił do tego, co było wcześniej, czyli... Oczywiście w stosunku do tego, co ostatnio zaproponował Sejm, co do nas przyszło, jest, że tak powiem, do przodu, ale w stosunku do tego, co było do tej pory, to jest tu status quo.

Nie wiemy jeszcze czy Sejm nie odrzuci naszych poprawek, do czego ma prawo, tak że o tym, czy rola ombudsmena została zmniejszona, czy nie, dowiemy się dopiero po posiedzeniu Sejmu.

(Przewodniczący Regionu Europejskiego Międzynarodowego Instytutu Ombudsmana Rafael Ribó I Massó: Przepraszam, że się wtrącam, ale jeżeli rzeczywiście byłoby to ograniczanie praw Rzecznika, to na czym by to polegało, w jaki sposób prawa te byłyby ograniczane?)

Zapisy, które przysły z Sejmu, nie pozwalały mu przyłączać się do każdej skargi. Nie mógł też w każdym przypadku wszczynać postępowania przed Trybunałem. W Senacie, dzięki głosom kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, cofnęliśmy to, ale zobaczymy, co będzie po powrocie tego do Sejmu.

Chciałbym tu powiedzieć, zachęcał mnie do tego przed chwilą pan przewodniczący, że na tym etapie sprawa się nie kończy, jeżeli chodzi o Trybunał Konstytucyjny: cały czas specjalna komisja przy Sejmie, jeżeli dobrze...

(Głos z sali: Przy marszałku.)

Specjalna komisja przy marszałku Sejmu pracuje nad zupełnie nowymi rozwiązaniami dotyczącymi Trybunału Konstytucyjnego. Jakie tam będą założenia, bardzo trudno powiedzieć, ponieważ nie wiemy... My w opozycji odczuwamy, że tak powiem, pewną presję legislacyjną i na Trybunał Konstytucyjny, i – poprzez budżet – na rzecznika. Obawiamy się, że te zmiany dotyczące rzecznika i Trybunału... W sprawie Trybunału one naszym zdaniem już poszły w złym kierunku: ograniczają Trybunał. Ograniczenie budżetu rzecznika też jest krokiem w złym kierunku. Dziękuję bardzo.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Michał Seweryński:

...Żeby się jeszcze wypowiedzieć. Chciałbym tylko przypomnieć, że pan przewodniczący powiedział, że głównie interesuje się sprawą Rzecznika Praw Obywatelskich w Polsce, ale oczywiście możemy rozmawiać o każdej sprawie. Mamy jeszcze 20 minut do następnego posiedzenia komisji, myślę, że i państwo mają jakiś program, prosiłbym więc o możliwie zwarte wypowiedzi.

Czy państwo senatorowie mają jeszcze jakieś uwagi do...

(Senator Jan Rulewski: Tylko jedną.)

Pan senator Rulewski. Proszę.

Senator Jan Rulewski:

Moja wypowiedź jest ściśle związana z tematem i chciałbym, żeby moja pretensja, a zarazem wątpliwość, odpowiednio zarezonowała z państwa strony. Rzeczywiście jest problem w zakresie budowania budżetu rzecznika i mówię tu o przestrzeni wielu lat.

Powiem szczerze, że mimo niezależności i niezawisłości gwarantowanej przez konstytucję możliwości wywierania przez rzecznika wpływu na... wynikające z zadań, które stawia przed nim ustawodawca, są bardzo ograniczone. Co ciekawe, dotyczy to nie tylko środków finansowych, ale też obsady etatowej.

Ciekawi mnie, jak te problemy są rozwiązywane w innych krajach i czy ta zasada niezawisłości, która może być ograniczona właśnie przez środki, a to miejsce ma w tym roku... Czy ta zasada jest realizowana w innych

krajach? Nie liczę tu na przegląd wszystkich, ale może przynajmniej w sposób metodyczny... najlepsze rozwiązania. Dziękuję.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Regionu Europejskiego Międzynarodowego Instytutu Ombudsmana Rafael Ribó I Massó:

W skrócie: w Austrii, na przykład, przygotowaliśmy prognozę do roku 2018. Dzięki temu wiem, jakim budżetem i personelem dysponuję. Po upływie tego okresu, a więc po roku 2018, nie spodziewam się żadnych trudności w negocjacjach z parlamentem.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Regionu Europejskiego Międzynarodowego Instytutu Ombudsmana Rafael Ribó I Massó:

...Budżet to jeden z filarów niezależności. Najlepszym rozwiązaniem byłoby zapewnienie budżetowi Biura Rzecznika Praw Obywatelskich ochrony równorzędnej z ochroną zapewnianą budżetowi parlamentu. Do kompetencji żadnego rządu nie powinno należeć zmniejszanie ani zwiększanie budżetu parlamentu czy rzecznika praw obywatelskich. Zaobserwowaliśmy, że w niektórych państwach cięcia budżetowe to zagrożenie dla instytucji Rzecznika Praw Obywatelskich, gdyż ich celem jest uciszenie rzecznika poprzez odebranie mu środków niezbędnych do działania.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Michał Seweryński:

Widzę, że państwo się spieszą, my niestety też mamy następne posiedzenie komisji za kwadrans, ale ponieważ pan przewodniczący poruszył bardzo interesującą kwestię, chciałbym, w trybie wolnej wymiany myśli, zareagować.

Po pierwsze, zwłaszcza wtedy, kiedy mówimy o budżecie, liczą się słowa, więc nie można używać słów „żaden budżet”. Mówmy o limitacji budżetu, bo nie jest tak, że ombudsman w Polsce nie ma żadnego budżetu, tak że proszę o dokładne tłumaczenie. To, że w tym roku ombudsman ma budżet mniejszy niż miał w roku poprzednim nie znaczy, że jest pozbawiony możliwości działania. To jest oczywiste.

Po drugie, nie znajdą państwo chyba nikogo pośród członków naszej komisji, kto byłby zadowolony z tego, że w tym roku rzecznik ma budżet trochę mniejszy niż w roku ubiegłym.

Po trzecie, chciałbym bardzo, żeby było tak, jak mówi pan przewodniczący, żeby nikt nie mógł ograniczyć ani budżetu ombudsmana, ani budżetu parlamentu czy Senatu. W polskim Senacie w poprzedniej kadencji budżet był obcięty w stosunku do budżetów wcześniejszych kadencji. Było to zrobione poprzez ustawę budżetową, więc okazuje się, że to jest możliwe, ale dla ścisłości trzeba powiedzieć, że zrobiła to Niższa Izba parlamentu wobec Wyższej Izby parlamentu.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Moglibyśmy tę wymianę poglądów prowadzić jeszcze długo. Jak państwo widzą, sprawy te są nam dobrze znane, bardzo się nimi interesujemy; zwłaszcza ci członkowie naszej komisji, których znam z poprzedniej kadencji, wiedzą, że zawsze przywiązywaliśmy wagę do działalności Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Nie musimy nikogo przekonywać do tego, że uważamy urząd Rzecznika Praw Obywatelskich za bardzo ważną gwarancję praworządności w państwie, gwarancję praw obywatelskich i dlatego jego możliwości zarówno materialne, finansowe, jak i organizacyjne, kadrowe, uważamy za bardzo ważny punkt w polityce państwa.

W sprawach, które wpływają do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich widać jak w soczewce, gdzie państwo dobrze funkcjonuje, a gdzie zawodzi i obywatele nie mogą na swoje państwo liczyć. W naszej komisji zawsze opowiadaliśmy się za wzmocnieniem pozycji i zwiększeniem

środków dla rzecznika praw obywatelskich. Praktyka jednak, wiemy to także na podstawie przykładów z różnych innych krajów, może odbiegać od tych ideałów, które sobie wyobrażamy.

Nasze wypowiedzi nie tylko mogą się takie wydawać, ale na pewno są polityczne, może zatem ważniejsze niż nasze wypowiedzi są opinie, głosy obywateli i rosnąca co roku liczba spraw, które wpływają do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Dla nas i, jak myślę, dla samego rzecznika są one dowodem zaufania, jakie obywatele mają do tego urzędu.

Osobiście wyrażam nadzieję, że w rozwoju naszego państwa pozycja ombudsmana będzie nie silniejsza i nie słabsza od tej, jaką przewiduje dla niego konstytucja, a w naszej komisji na pewno rzecznik praw obywatelskich będzie zyskiwał poparcie dla swojej misji.

(Brak nagrania)

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 55)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii